

Sygn. akt IV KK 273/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2020r.,

sprawy **M. R.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 178a§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 stycznia 2019r., sygn. akt IX Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 13 lipca 2018r., sygn.

akt II K (...).

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Choć kasacja formalnie wskazuje na wadliwe rozpoznanie przez Sąd Okręgowy zarzutów podniesionych w apelacji, to faktycznie kwestionuje poprawność ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji oraz dokonane w tym zakresie oceny Sądu II Instancji.

Nie można skutecznie postawić Sądowi Odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 433§2 k.p.k. skoro nie ograniczył się on do odesłania do twierdzeń zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, lecz obszernie odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Stąd też kasacja nie mogła okazać się zasadna.

W istocie zarzut kasacji sprowadza się do zakwestionowania prawidłowości dokonania ustalenia faktycznego co do tego, czy do miejsca w którym zatrzymano oskarżonego dostęp ma wiele pojazdów i pieszych, a więc, że jest to miejsce, w którym odbywa się ruch ogólnodostępny. Poza sporem pozostaje już zaś to, że nie jest to droga publiczna.

Sąd Okręgowy prawidłowo rozpoznał zarzut apelacyjny podniesiony przez prokuraturę i dokonał ustaleń opierając się między innymi na danych z Miejskiego Zarządu Dróg w K. oraz ze Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej P. w K. . W oparciu o te dane przyjęto, że miejsce zdarzenia nie jest powszechnie dostępne, w istocie poruszają się tam tylko pojazdy osób posiadających piloty do bram. Nie jest to też parking przybłokowy ani często uczęszczany trakt dla pieszych.

W tej sytuacji rozstrzygnięcia Sądów obu instancji w omawianym zakresie nie rażą dowolnością. Natomiast oskarżyciel w swej skardze, po raz kolejny, tym razem na etapie postępowania kasacyjnego, podjął niedopuszczalną na tym etapie procesu, próbę zakwestionowania prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy kierując się przedstawionymi względami zarzut podniesiony w kasacji uznał za oczywiście bezzasadny.

Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.